

Tata Kres x Jarza, Nie baderuj się (ft. Anna Hnato

Jak będziesz usilnie leciał wytrwale
Dolecisz na wschód, dolecisz na zachód
Jest parę opcji by trafić w punkt
I są one znane mojemu światu
Pycha to fatum i poniesie klęskę
Rusz to ataku, z pasją sercem
Schowaj w plecaku wszystkie swoich zasług
Dziewczyno, chłopaku, wnet dotrzesz na miejsce

Każdy ma cele – ty wiedz to
Nie każdy ma trafić tu w sedno
Lecz mogę powiedzieć ci jedno
Powinieneś nosić w sobie pewność

I nie trać panowania nad kierownicą
Bo jeśli twa pasja jest twoją krwawicą
To musisz pierd* to jak siebie piszą
Ci co mówią o tych co za dużo ryczą

Musisz w całej swej złożoności
Wierzyć w zbiegi okoliczności
Wyścig zazdrości, ku wysokości
Czas samotności czeka tam na nas
Nie ma litości gdy po całości
W zamian miłości i pomyślności
do szpiku kości czujesz

Zamiast naprawiać
Może dziś świat
Może dziś świat
Może dziś świat

Może dziś świat
Sprawia ze sobą ciężko jest być
Pierd* to
Nie banderuj się /2x
Substytuty wartości
Niech nie nakładają nam masek na twarze
Bo plastik przyprawia o mdłości
/2x